

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania I. G.
od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
o wznowienie postępowania o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 maja 2026 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 26 listopada 2025 r., sygn. akt III AUa 531/25,

oddala zażalenie.

Bohdan Bieniek Dawid Miąsik Zbigniew Korzeniowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2025 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie I. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Łodzi z dnia 17 grudnia 2024 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony w dniu 22 października 2009 r. złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę w związku z pracą w warunkach szczególnych. Decyzją z dnia 17 grudnia 2009 r. organ rentowy przyznał odwołującemu się emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym od 1 listopada 2009 r. W dniu 29 grudnia 2016 r. złożył on wniosek o przyznanie emerytury z

powszechnego wieku emerytalnego. Decyzją z dnia 11 stycznia 2017 r. pozwany przyznał ubezpieczonemu emeryturę od dnia 1 grudnia 2016 r., to jest od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2023 r. poz. 1251, dalej jako ustawa emerytalna). Podstawa obliczenia emerytury podlegała pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20) orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie przed 6 czerwca 2012 r. jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP.

W dniu 2 grudnia 2024 r. wnioskodawca złożył do organu rentowego wniosek o przeliczenie emerytury i wypłatę wyrównania, powołując się na powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, odwołanie ubezpieczonego podlegało oddaleniu, bowiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie został opublikowany, a więc jego skutki nie wywołują rezultatu w sferze praw i obowiązków ubezpieczonego.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł odwołujący się i Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 26 listopada 2025 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną roszczenia, z jakim występuje ubezpieczony. Dalej zaznaczył, że odwołujący się mieści się w kręgu osób objętych treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 r., a granice jego żądania wykraczały poza art. 145a k.p.a.

Dalej Sąd wskazał, że zawężenie rozpoznania odwołania nie może być kwalifikowane inaczej jak nierozpoznanie istoty sprawy, albowiem Sąd Okręgowy ograniczył się do badania podstaw do wznowienia postępowania administracyjnego. Takie ustalenie zamyka stronie drogę do sądu w sytuacji, gdy wydany - ale z przyczyn od strony niezależnych - choć nieopublikowany wyrok Trybunału

Konstytucyjnego w sprawie SK 140/20 doprowadził do uchylenia domniemania konstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. W takiej sytuacji należy zapewnić stronie wszelkie środki prawne zmierzające do ponownego rozstrzygnięcia jego sprawy, według stanu prawnego po wyeliminowaniu niekonstytucyjnych przepisów (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2004 r., SK 32/01, OTK- A 2004 nr 4, poz. 35; wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 czerwca 2002 r., SK 5/02; z 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK-A 2003 nr 6, poz. 51; z 9 czerwca 2003 r., SK 5/03).

W rezultacie Sąd pierwszej instancji, aby rozstrzygnąć istotę sporu winien był dokonać rozproszonej kontroli konstytucyjnej art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Nie ma bowiem sporu co do tego, że braki formalne odnośnie do nieopublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20) zamykają stronie drogę do wznowienia postępowania w trybie art. 145a k.p.a. Dokonując oceny w tym zakresie co do dopuszczalności zastosowania rozproszonej kontroli konstytucyjności, należy zwrócić uwagę na niewadliwy wyrok Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 (OTK-A 2019 r., poz. 11), co dostatecznie motywuje tezę o potrzebie przywrócenia standardu konstytucyjnego w granicach rozpoznawanej sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 52/21).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem w całości pełnomocnik organu rentowego, podnosząc naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez jego wadliwe zastosowanie, skoro Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Mając na uwadze powyższe, domagał się uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wypada wstępnie zaznaczyć, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nierozpoznania istoty sporu

(art. 386 § 4 k.p.c.) przez sąd pierwszej instancji, to znaczy bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2022 r., III UZ 28/22, LEX nr 3521387).

Z treści art. 386 § 4 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa (odwołania) i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Inaczej rzecz ujmując, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, LEX nr 2616203).

Skarżący stoi na stanowisku, że istota sporu została rozpoznana przez Sąd pierwszej instancji, bowiem skutek stwierdzenia, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego (SK 140/20) nie został opublikowany, to taki stan rzeczy nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, a tym samym nie zaistniały przesłanki do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Powyższe stanowisko organu rentowego nie jest zasadne. Należy przypomnieć, że specyfika postępowania odrębnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych polega na tym, że w miejsce schematu „żądanie - wyrok” występuje szablon „żądanie (wniosek) - decyzja - odwołanie - wyrok” albo przy działaniu organu rentowego z urzędu, „decyzja - odwołanie - wyrok” (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UZP 11/16, LEX nr 2086134).

Wzorzec ten daje podstawy do twierdzenia, że w omawianym postępowaniu odrębnym rozstrzygnięcie sądu koresponduje z zakresem wskazanym w decyzji administracyjnej. Wynika to z tego, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210, z dnia 8 października 2015 r., I UK 452/14, LEX nr 1816588; z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

O ile nie ma wątpliwości, że treść decyzji administracyjnej dookreśla sferę, do której ma odnosić się wyrok sądu, o tyle nie jest jasne jaką rolę odgrywa odwołanie. W wielu judykatach można znaleźć zapatrywanie, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., I UZP 4/13, LEX nr 1469177; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286).

Opisywany model został wypracowany w orzecznictwie na typowych, powtarzalnych sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i siłą rzeczy ten stan nie uwzględniał zdarzeń, takich jakie mają miejsce w tle przedmiotowego sporu (na przykład wątpliwości co do skutków orzeczeń sądu konstytucyjnego i konieczności zapewnienia ubezpieczonemu prawa do kontroli konstytucyjnej normy prawnej).

Obserwując genezę sporu (odwołujący się wystąpił o wznowienie postępowania, organ rentowy odmówił wznowienia na podstawie art. 145a k.p.c., zaś Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie), widoczne jest – co słusznie podkreśla Sąd Apelacyjny – zaniechanie wdania się w spór co do istoty rzeczy, a temu przecież przyświeca sądowa kontrola decyzji administracyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy neguje się skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W takim

razie konieczna jest zastępcza kontrola zgodności spornego przepisu (tu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej) z ustawą zasadniczą, tak by uprawniony był uprawniony do efektywnego środka ochrony prawnej, bo przecież temu służy prawo do sądu jako prawo podstawowe. Nie może być ono wykluczone wskutek zabiegów formalnych przez li tylko spojrzenie na spór przez pryzmat przepisów k.p.a., podczas gdy zgłaszający żądanie nie ma obowiązku podania podstawy prawnej swego żądania, a jego wola (zamiar) został klarownie wyjawiony w treści wniosku. Stąd pogląd skarżącego, że odwołujący się nie wskazał we wniosku na treść art. 114 ustawy emerytalnej nie uzasadnia wniosków zawartych w zażaleniu. W rezultacie Sąd Okręgowy nie odniósł się do istoty sporu wyznaczonej przez zaskarżoną decyzję. Nie ma przy tym znaczenia, że występuje różnica podstawy prawnej – chodzi bowiem o możliwość dokonania oceny sytuacji prawnej ubezpieczonego w obliczu korzystnego dla niego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ubezpieczony domagał się przesądzenia żądania w oparciu o przepisy prawa materialnego (przeliczenia emerytury), a organ rentowy (później Sąd pierwszej instancji) przeniósł spór na grunt proceduralny. W takim razie rysuje się kwestia, czy w takiej sytuacji sąd ubezpieczeń społecznych powinien trzymać się treści decyzji – tak jak zrobił to Sąd pierwszej instancji – czy też należy uznać, że „istotą sprawy” jest przeliczenie emerytury. Wniosek ubezpieczonego inspirował bowiem organ rentowy do podjęcia działań władczych. One powinny być jak najszybciej rzetelnie wyjaśnione, tak by zniwelować różnice stanowisk stron, a nie generować kolejne etapy postępowania.

Wyjaśnienie kontekstowe treści decyzji polega zatem na założeniu, że wobec niejednoznaczności językowej, przedmiot decyzji koresponduje z klarownym żądaniem zgłoszonym przez ubezpieczonego. Odwołujący domagał się przeliczenia emerytury, a więc wnosił o ponowne przeliczenie uprzednio przyznanego świadczenia. Dążył zatem do ukształtowania swojej sytuacji prawnej wbrew prawomocnej (ostatecznej) decyzji określającej wysokość jego świadczenia.

W takim wypadku warto odwołać się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z 29 października 2020 r., III UZP 4/20 (OSNP 2021 nr 6, poz. 71). Sprowadza się ono do stwierdzenia, że w przypadku niewykonywania przez ustawodawcę wyroku Trybunału Konstytucyjnego podstawę prawną wzruszenia przez organ rentowy na korzyść ubezpieczonego prawomocnej

decyzji ustalającej wysokość świadczenia stanowi art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, gdy nie jest możliwe uchylenie decyzji organu rentowego z przyczyny określonej w art. 145a k.p.a. z powodu upływu terminu, o którym mowa w art. 146 k.p.a. U podstaw tego stanowiska leży założenie, że nową okolicznością istniejącą przed wydaniem wzruszanej decyzji organu rentowego jest nieuwzględnienie przez organ rentowy obowiązującego standardu konstytucyjnego potwierdzone późniejszym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 4/16, OSNP 2017 nr 12, poz. 167).

Po drugie, godzi się wspomnieć o myśli wyrażonej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13 (LEX nr 1554419). Stwierdzono tam, że jeśli ubezpieczony wystąpi z kolejnym wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury (jej przeliczenie) i domaga się ponownej oceny jego prawa (jego wysokości), to wniosek taki należy traktować jako złożony w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Jeśli zatem organ rentowy nie stwierdził zaistnienia określonych w tym przepisie przesłanek do wznowienia postępowania, powinien wydać decyzję odmawiającą ponownego ustalenia prawa do emerytury. Skoro wydał decyzję odmawiającą prawa do świadczenia, należy przyjąć, iż doszło do wznowienia postępowania w sprawie i ponownego rozważenia przez organ rentowy zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy. Rozpoznając odwołanie od zaskarżonej decyzji, Sąd pierwszej instancji powinien zatem skontrolować w pierwszej kolejności dopuszczalność przedmiotowego wniosku w świetle art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a w razie uznania spełnienia przez ubezpieczonego warunków wynikających z tego przepisu - dokonać ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, z uwzględnieniem przedłożonych przez wnioskodawcę nowych dowodów i na tej podstawie ponownie ocenić roszczenia emerytalne ubezpieczonego w świetle właściwych przepisów prawa materialnego.

Tym samym stanowisko Sądu odwoławczego jest prawidłowe. Prawidłowo wskazał na zaniechanie rozpoznania istoty sprawy, odwołując się do wątków związanych z rozproszoną kontrolą konstytucyjności spornej normy prawnej. W tej sytuacji zażalenie podlega oddaleniu z mocy art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.

AGM

[a.ł]

Bohdan Bieniek Dawid Miąsik Zbigniew Korzeniowski